

www.kolping.pl

KOLPING

Biuletyn Dzieła Kolpinga w Polsce

 **KOLPING**.PL

ISSN 1426-823X

NR 3/2021



**ROZWÓJ.
Ale jaki?**

Kolping – wyzwalamy aktywność lokalnych społeczności

Ks. Christoph Huber 4 grudnia 2021 r. został uroczystie powitany jako dziesiąty następca bł. ks. Adolpha Kolpinga i rektor Kościoła Minorytów w Kolonii.

Nowy prezes generalny Międzynarodowego Dzieła Kolpinga zastąpił swego poprzednika, ks. Ottmara Dillenburga, który pełnił tę rolę przez ostatnie 10 lat.

– To dla mnie przyjemność i zaszczyt służyć Siostrom i Braciom w Dziele Kolpinga na całym świecie jako prezes generalny. Chciałbym skupić się na wartości wspólnoty, której zawsze doświadczam w „Kolpingu”. My to Kolping – wszyscy razem. I z tej wspólnoty wyrasta nasza skuteczność w projektach i działaniach – mówi nowy ksiądz prezes.

Urodził się w niemieckiej Bawarii. Po studiach teologicznych w Monachium i rocznym stażu w Zimbabwie, w 1998 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od 2010 r. angażuje się w zarządzanie Dziełem Kolpinga archidiecezji Monachium i Freising oraz pełni funkcję prezesa Dzieła Kolpinga landu Bawaria.



Ks. Christoph Huber podczas Mszy św. odprawionej we wspomnienie bł. ks. Adolpha Kolpinga, w dniu inauguracji swojej posługi.

Gratulacje!

„Podążając śladami Twoich poprzedników, którzy odważnie czerpali z bogatego skarbcza idei i osiągnięć kaptana Adolpha Kolpinga, będziesz mógł korzystać z ich doświadczenia po to, aby z odwagą i mądrością odczytywać znaki czasów w dzisiejszej Europie i świecie. Tak jak kiedyś Pierwszy Prezes odnalazł ewangeliczną drogę rozwiązywania ludzkich problemów życia, tak i dzisiaj jego świadectwo, a przede

wszystkim moc świętości, będzie dla Ciebie siłą w łagodzeniu ludzkiej biedy – tej materialnej i duchowej. W tej szlachetnej postudze kaptana chcemy Cię wspierać darem naszych serc i modlitwy”.

Ks. prezes Jan Nowakowski
oraz przewodniczący Robert Prusak
wraz z Zarządem Związku Centralnego
Dzieła Kolpinga w Polsce



4

Rozmowa z...

Bardzo Was doceniam



8

Jak działa nasza Rodzina

Luborzycyca. Historia, którą warto pamiętać



10

Rozwój

Aktywni i zintegrowani w diecezji pelplińskiej



13

Kolping jest młody

Jak to robią w Afryce?



14

Kolping na Świecie. Kolping dla Świata



16

Okiem eksperta

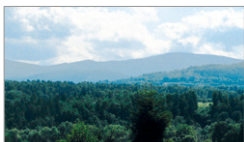
Lider wystarczająco dobry



18

Nasz patron

Cierpienie w życiu Kolpinga



21

Inicjatywa

Kolpingowska Droga Refleksji i Modlitwy



Drogi Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy!

Dzieło Kolpinga, a więc „program życiowy” – zaproponowany przez bł. ks. Adolpha Kolpinga – obejmuje całość zagadnień, które dotyczą człowieka i wszystkich sfer jego życia. Zarówno egzystencji materialnej, jak i duchowej.

Dowodem na charyzmę ks. Kolpinga są choćby jego słowa „Czasy pokażą wam, co czynić” – czyli tak adaptujcie wasze działania, aby zawsze odpowiadały potrzebom. Tak oto Dzieło, wywodzące się ze Związku Czeladników, stara się na przestrzeni czasu, ale też i w konkretnych miejscach, realizować działania w oparciu o cztery filary. Są nimi: wiara, rodzina, praca i patriotyzm.

Uniwersalizm tych drogowskazów obejmuje już nie tylko czeladników, ale wszystkie stany i grupy wiekowe w wielu krajach świata. Aby zachować prawdziwy charakter tego Dzieła należy dbać o równowagę w podejmowanych działaniach: o formację duchową, praktykę życia osobistego, rodzinnego i społecznego.

Obecne czasy pokazują nam, jak istotne jest działanie między ludźmi. Ciągłe jednak potrzebne jest powracanie do korzeni i „kolpingowska” refleksja, by nasze czyny nie zboczyły z toru, zwłaszcza w kontakcie z różnymi niebezpiecznymi trendami życia.

Wzrost i rozwój Rodzin Kolpinga oparty o „cztery filary” zapewni zachowanie tożsamości i autentyczności – tych tematów dotykamy w obecnym biuletynie.

Robert Prusak
przewodniczący Związku Centralnego
Dzieła Kolpinga w Polsce

Kolping. Biuletyn Dzieła Kolpinga w Polsce

WYDAWCA: Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce
ul. Żułowska 51, 31-436 Kraków, tel. 12 418 77 70
e-mail: kolping@kolping.pl, www.kolping.pl
nr konta: 26 1050 1445 1000 0022 6329 1847

FOTOGRAFIE: Archiwa: Międzynarodowego Dzieła Kolpinga, Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce i Fundacji Dzieła Kolpinga w Polsce

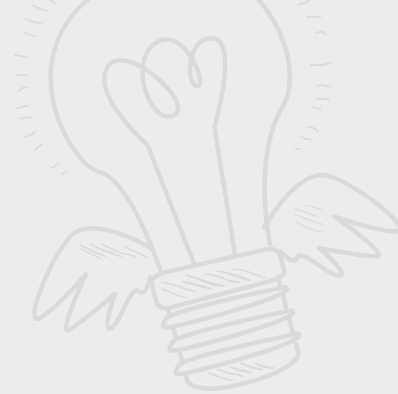
REDAKTOR WYDANIA: Małgorzata Cichoń

WSPÓŁPRACA: Beata Harasimowicz, Patrycja Kwapiak, Anna Wiśniewska, ks. Jan Nowakowski, Krzysztof Wolski, Michał Twardosz, Robert Prusak, Piotr Prokopowicz, ks. Zenon Myszk, Martyna Wójtowicz-Szczepeńska, Józef Sikorski, Marta Karaś

PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD: Grzegorz Stryk

OKŁADKA: Natalia Topolska podczas pikniku NGO w Luborzycy. Autor zdjęcia: Bartosz Topolski

Bardzo Was doceniam



Małgorzata Cichoń

Rozmowa Z...

O rozwoju Dzieła Kolpinga w Europie Środkowo-Wschodniej rozmawiamy z Gregorem Federhenem z Międzynarodowego Dzieła Kolpinga.

Małgorzata Cichoń: Zaczynamy od kilku słów od strony prywatnej...

Gregor Federhen: Moja rodzina wywodzi się z regionu Nadrenii, ale teraz mieszkam w Kolonii. Studiowałem politologię na uniwersytetach w niemieckim Bonn i angielskim Sheffield, a także ukończyłem roczne szkolenie menedżerskie. Lubię podróżować i często spędzam wakacje w krajach Europy Wschodniej.

Dołączył Pan do Międzynarodowego Dzieła Kolpinga prawie 23 lata temu. Z jaką motywacją?

Chciałem być częścią tego ruchu, by przyczynić się do poprawy warunków życia osób potrzebujących. Lubię dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem oraz stale uczyć się od naszych partnerów. Ta praca nigdy nie jest nudna i ma w ofercie ciekawe wyzwania.

Czym więc zajmuje się na co dzień „referent ds. Europy Środkowo-Wschodniej”?

Jako międzynarodowy koordynator odpowiedzialny za naszych partnerów w Europie Środkowo-Wschodniej i dwóch krajach azjatyckich, zajmuję się wspieraniem narodowych Dzieł Kolpinga w planowaniu, wdrażaniu, sprawozdaniu i ocenie projektów. Międzynarodowe Dzieło Kolpinga służy jako pośrednik między darczyńcami i beneficjentami w wybranych krajach. Do moich

codziennych zadań należy komunikacja z naszymi partnerami w celu zapewnienia regularnej realizacji zaplanowanych działań oraz monitorowania wykorzystania funduszy. Pomagam również kolegom w biurach krajowych w profesjonalizacji procesu zarządzania.

Tematem naszego magazynu jest „rozwój”. Spróbujmy rozpocząć do definicji: czym w ogóle jest? Czy w odniesieniu do organizacji oznacza np. liczebne zwiększanie się Rodzin Kolpinga, a może wierność ideom Założyciela, odczytywanie jego charyzmatu i próbę podążania tą drogą w warunkach współczesnego świata?

Termin „rozwój” stał się moim zdaniem modnym słowem, ale w rzeczywistości jest raczej wyrażeniem spornym, a ja staram się unikać używania tak „obciążonego” słowa. Sama ekspansja stowarzyszeń „Kolpinga” z pewnością nie jest jeszcze gwarancją większej sprawiedliwości społecznej, pokoju czy dobrobytu ludzi. Ale może – i często służy – jako wspólna baza dla wspólnych wysiłków i skoordynowanych działań na rzecz poprawy warunków życia osób marginalizowanych. Rodziny Kolpinga muszą być przygotowane – poprzez szkolenia – do pracy jako ambasadorzy zmian w swoich społeczeństwach. I rzeczywiście, idee Adolpha Kolpinga nadal inspirują naszych członków do zaangażowania społecznego. Niemniej jednak, mu-

szą być one stale interpretowane w obecnych czasach. W dziedzinie współpracy rozwojowej, nasi partnerzy powinni na bieżąco aktualizować swoją wiedzę i podnosić kompetencje. Znajomość charyzmatu, wartości czy celów naszego Założyciela musi być odnowiona i stanowić podstawę wszelkiego planowania strategicznego.

Jak zatem wygląda liczebny, a więc „widzialny”, rozwój Dzieła Kolpinga w Europie Środkowo-Wschodniej po 1989 r.? W jakich krajach jest obecne?

Nie ma bezpośredniej korelacji między wielkością narodowego Dzieła Kolpinga i wpływem, jaki wywiera czy znaczeniem jego działań. Będąc stosunkowo małym, może wiele osiągnąć, gdy uda mu się zbudować dobrą sieć współpracy i zdobyć wystarczającą ilość funduszy.

W ciągu ostatnich 30 lat stowarzyszenia „Kolpinga” powstały lub zostały ponownie założone w następujących krajach Europy Środkowo-Wschodniej: Albania, Kosowo, Chorwacja, Rumunia, Słowenia, Węgry, Czechy, Słowacja, Polska, Litwa, Serbia i Ukraina. Większość z nich jest finansowo niezależna od funduszy z Niemiec, czyli współpraca rozwojowa przyniosła oczywiście całkiem udane rezultaty.

Narodowe Dzieła Kolpinga poważnie liczą po 500-4000 zaangażowanych osób, a liczba Rodzin

Kolpinga waha się tam od zaledwie 3 w Albanii do blisko 75 w Rumunii. W ostatnich latach liczebny przyrost większości stowarzyszeń zatrzymał się. Dziś jesteśmy świadkami stagnacji lub zmniejszania się liczby Rodzin Kolpinga oraz ich członków. Dzieje się tak z powodów demograficznych, ale nie tylko.

Co może mieć wpływ na wielkość Dzieła Kolpinga w poszczególnych krajach?

Czynniki sprzyjające to: wysoki odsetek katolików w społeczeństwie, współpraca i zrozumienie ze strony hierarchów Kościoła, zaangażowani i kompetentni pracownicy oraz członkowie Dzieła Kolpinga. Szkodliwymi czynnikami są: silny klerykalizm, głębokie podziały społeczne i polityczne, a także słabo rozwinięte społeczeństwo obywatelskie.

Przejdźmy zatem do wierności ideom. W książeczce, którą niedawno wydano dla osób należących do Dzieła Kolpinga w Polsce, czytamy: „Nasze podstawy (to:) Jezus Chrystus i Jego Ewangelia, katolicka nauka społeczna oraz inicjatywa i działalność bł. ks. Adolpha Kolpinga”. Czy są to podstawy wciąż aktualne dla członków międzynarodowej wspólnoty?

Stowarzyszenia kolpingowskie zdecydowanie nie są odporne na głębokie kryzysy, które w większości społeczeństw europejskich przeżywa dzisiaj Kościół katolicki. W oczach opinii publicznej, wiele skandali skompromitowało przestanie Ewangelii, a autorytet moralny Kościoła był często podważany. Każda osoba związana z „Kolpingiem” jest proszona o to, by pozostała wierną misji, którą odziedziczyliśmy po naszym Założycielu i naszej wierze chrześcijańskiej. Wdrażając projekty, zwykle praktykuje się takie zasady jak soli-

darność i troska o dobro wspólne. Wszystkie narodowe Dzieła Kolpinga kierują się zasadami demokracji i pomocniczości. Stowarzyszenia funkcjonują jako pomost między społeczeństwem obywatelskim – z jednej strony, a z drugiej – Kościołem. Nie ma wątpliwości, że wartości „Kolpinga” są nadal bardzo szanowane przez jego członków i zwracają na nie uwagę w codziennej pracy. Ale nie jesteśmy doskonałymi instytucjami; zawsze będą luki i niedoskonałość między ideałami a praktyką.

Jakie działania podejmuje więc Rodzina Kolpinga w Europie Środkowo-Wschodniej, by wypełnić charyzmat ks. Kolpinga, byłego szewca, prekursora katolickiej nauki społecznej, beatyfikowanego ponad 30 lat temu przez św. Jana Pawła II?

Wszystkie Rodziny Kolpinga starają się pójść w ślady Patrona, a istniejące w tej części Europy stowarzyszenia założyły kilka niesamowitych instytucji. Wśród tych dobrze ugruntowanych są np.: hotel rodzinny w Alsópáhok na Węgrzech, Uniwersytet Kolpinga w Kownie na Litwie czy Liceum Kolpinga w Zdziarzu nad Sazawą (Czechy). Nadal jestem pod wielkim wrażeniem Uniwersytetów Trzeciego Wieku, samodzielnie zarządzanych i prowadzonych przez starsze osoby z „Kolpinga” na Ukrainie. Dla mnie to świetne przykłady samopomocy i podmiotowości.

Z okazji 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce przez cały 2021 r. przeżyliśmy jubileusz pod hasłem „Grunt to Rodzina”. „Rodziność jest immanentnie wpisana w strukturę człowieka, niezależnie od jakichkolwiek innych «pomysłów świata»” – powiedział na łamach naszego biuletynu Robert Prusak, przewodniczący Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce. Czy troska o rodzinę jest dobrym odczytaniem najpil-

niejszego aktualnie zadania?

Według mnie waga i aktualność tego zadania nie zmieniła się tak bardzo na przestrzeni lat, ale rozumienie rodziny i realia rodzin uległy z czasem dużym zmianom. Na pytanie, co jest w rzeczywistości najpilniejszym zadaniem dla każdej społeczności, muszą odpowiedzieć sobie poszczególne grupy „Kolpinga”. Wątpię, aby istniał obiektywny, zewnętrzny punkt odniesienia, który pozwoliłby udzielić odpowiedzi. Ponadto, członkowie „Kolpinga” muszą być wyposażeni w pewne zdolności i umiejętności, aby przyczynić się do właściwej odpowiedzi na to pilne zadanie.

Co chciałby Pan jeszcze przekazać polskim Rodzinom Kolpinga oraz innym Czytelnikom?

Moim skromnym zdaniem, Dzieło Kolpinga w Polsce odniosło ogromny sukces, osiągając jako organizacja ekonomiczną rentowność. Żadne inne Dzieło Kolpinga w Europie nie pozyskuje tak skutecznie funduszy od różnych grantodawców na realizację projektów. Bardzo doceniam również to, że „Kolping” w Polsce przekształcił się z partnera przyjmującego wsparcie – w darczyńcę. Angażuje się teraz we wspieranie biedniejszych Dzieł na innych kontynentach, dzieli się doświadczeniem i wiedzą z tymi, którzy tego potrzebują...



Gregor Federhen – referent ds. Europy Środkowo-Wschodniej w Międzynarodowym Dziele Kolpinga

I Ty znajdziesz pracę

Masz tę moc!

Otoczająca nas rzeczywistość bardzo przyspieszyła. Trudno planować przyszłość i trzymać się jednego scenariusza. Jak mówi znane powiedzenie: jedna pewna rzecz w życiu to zmiana, czy tego chcemy, czy nie.

Dlatego idea uczenia się przez całe życie jest dzisiaj bardzo aktualna. To nic innego jak otwarty umysł i gotowość na zdobywanie nowych kompetencji, kwalifikacji, doświadczeń oraz elastyczne przystosowywanie się do zachodzących w otoczeniu zmian. To otwartość na podnoszenie swojej atrakcyjności zawodowej, także po ukończeniu edukacji formalnej.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i wymogom rynku pracy, zapraszamy do udziału w projekcie: „Mam Power. Mam pracę”, który jest aktualnie realizowany przez Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce i współfinansowany przez Unię Europejską ze środków EFS w ramach programu POWER Wiedza-Edukacja-Rozwój.

Projekt jest skierowany do osób przed 30. rokiem życia, wchodzących na rynek pracy. Poprzez spotkanie z doradcą zawodowym, pośrednikiem pracy i wybór optymalnej formy wsparcia, młody człowiek

inwestuje w siebie. Ma do wyboru albo staż zawodowy w branży, która go szczególnie interesuje, albo szkolenie zawodowe w wybranym obszarze, ukończone certyfikowanym egzaminem. Nasi beneficjenci zrealizowali już m.in. kurs: magazyniera z obsługą wózka widłowego, sommelierski, baristyczny czy opiekunki w żłobku i klubie dziecięcym.

Zapraszamy serdecznie młodych mieszkających lub uczących się w Krakowie i okolicach: poszukujących pracy, osoby z niepełnosprawnością, imigrantów, reemigrantów. Udział w projekcie jest bezpłatny! Kontakt: nr tel.: 12 418 77 67 (74) oraz mailowo: awilk@kolping.pl lub mkaras@kolping.pl.

Marta Karaś
pośrednik pracy w projekcie
„Mam Power. Mam pracę”

Kolpingowski
drogowskaz:

„Jeśli chcesz zachować pokój serca,
chciej dobra, rób, co możesz
i pozwól Bogu rządzić”.

bł. A. Kolping

Za nami wybory...

Europejskie
Dzieło Kolpinga

W październiku 2021 r. w trybie zdalnym toczyły się obrady zebrania kontynentalnego Europejskiego Dzieła Kolpinga. W czasie dwudniowego spotkania podsumowano działania Zarządu Europejskiego ostatniej kadencji. Z kolei delegaci reprezentujący 14 krajów zaprezentowali sprawozdania z działalności swych narodowych organizacji w trakcie ostatnich dwóch lat, gdyż ubiegłoroczne zebranie odwołano z powodu pandemii.

Dziękujemy sekretarzowi naczelnemu Dzieła Kolpinga w Polsce – Krzysztofowi Wolskiemu – za zaangażowanie w strukturach europejskich na stanowisku sekretarza, a następnie członka Zarządu w ciągu minionych 7 lat. Z radością pragniemy poinformować, że na nową kadencję do Zarządu Europejskiego Dzieła Kolpinga została wybrana Patrycja Kwapik z Rodziny Kolpinga „Jeden Świat” w Krakowie.



Dzieło Kolpinga. Podobne struktury wspierające działania Dzieła Kolpinga na szczeblu kontynentalnym funkcjonują w Azji, Afryce i Ameryce Południowej.

.....

Pełny skład Zarządu Europejskiego Dzieła Kolpinga to:

Ks. Istvan Gordi – prezes, Dzieło Kolpinga w Rumunii

Vasyl Savka – przewodniczący, Dzieło Kolpinga na Ukrainie

Renate Draskovits – wiceprzewodnicząca, Dzieło Kolpinga w Austrii

Erich Reischmann – sekretarz, Dzieło Kolpinga w Szwajcarii

Patrycja Kwapik – członkini, Dzieło Kolpinga w Polsce

Martina Messner – członkini, Dzieło Kolpinga we Włoszech

Klaudia Rudersdorf – członkini, Dzieło Kolpinga w Niemczech

Anton Salesny – delegat ds. kontaktów z Parlamentem Europejskim i Radą Europy, Dzieło Kolpinga w Austrii

Dorina Kiffer – skarbnik, Dzieło Kolpinga na Węgrzech

Sven-Marco Mang – skarbnik, Dzieło Kolpinga w Niemczech

.....

Od upadku „żelaznej kurtyny” w 1989 r. Dzieło Kolpinga doświadczyło w Europie zapierającej dech w piersiach ekspansji na wschód. Dziś jest obecne w 20 krajach kontynentu. Aby ułatwić nawiązywanie współpracy i wymianę dobrych praktyk pomiędzy organizacjami krajowymi, powołano Europejskie

Mówi Patrycja Kwapik: – *Podczas rozpoczynającej się kadencji, chciałabym przyczynić się do zintensyfikowania kontaktów pomiędzy liderami krajowych Związków Kolpinga oraz do zacieśnienia współpracy pomiędzy poszczególnymi organizacjami. Myślę, że jest to realny cel, a Dzieło Kolpinga w Polsce może stać się inicjatorem tych działań.*

Mamy wieloletnie doświadczenie w realizacji projektów partnerstw strategicznych w Europie. Od 2015 r. zaprosiliśmy do współpracy 10 organizacji z naszego kontynentu. Mam nadzieję, że moje zaangażowanie w Zarządzie Europejskiego Dzieła Kolpinga przyczyni się do rozwinięcia ponadnarodowych inicjatyw, a tym samym do większej integracji i rozwoju naszej organizacji w Europie.

Patrycja Kwapik angażuje się w Dzieło Kolpinga od 2005 r. Początkowo jako wolontariuszka wspierająca działania młodzieżowe, następnie przewodnicząca Młodego Kolpinga w Polsce i Europie, a od 2013 r. referentka ds. europejskiej współpracy młodzieży. Jest inicjatorką i koordynatorką wielu międzynarodowych projektów edukacyjnych dla młodzieży i dorosłych. Odpowiada za komunikację i kampanię wizerunkową Dzieła Kolpinga w Polsce.

Historia, którą warto pamiętać



W 2022 r. znana z działalności kulturalnej Rodzina Kolpinga w Luborzycy będzie obchodzić swe 30-lecie. Jak powstało to podkrakowskie stowarzyszenie? Sięgnijmy do kart kroniki...

Przełóżłam trzy opasłe tomy pamiątkowej książki. Zauważam luźne kartki, włożone w wewnętrzną okładkę pierwszej z nich. To kopia listu z 1996 r. napisanego przez ks. Kazimierza Hołę, prekursora Dzieła Kolpinga w Polsce. List zaadresowany jest do krakowskiego korespondenta Radia Watykańskiego. W maszynopisie kapłan uściśla błędne informacje, jakie padły na antenie rozgłośni. Przy okazji opisuje historię powstania Rodziny Kolpinga w Luborzycy.

Założyciel

„Według mojej «pamięci» rzecz wyglądała w skrócie następująco. Na początku sierpnia 1992 r. przyjechał do mnie do Przytkowic ks. Kazimierz Jancarz, ówczesny proboszcz w Luborzycy, i zwrócił się do mnie z prośbą, bym założył tam i prowadził Rodzinę Kolpinga. Prośbę swą motywował tym, że dostrzegł wiele podobieństw i zbieżności celów między Dziełem Kolpinga a planowanym przez proboszcza z Luborzycy dziełem wybudowania tamże i prowadzenia szkoły gospodarczej.

Propozycję tę przyjąłem z radością. Ks. Jancarz zaproponował mi też od razu, bym przeniósł się do niego do Luborzycy na mieszkanie, jeśli mam Rodzinę Kolpinga tamże nie tylko założyć, ale i prowadzić. I tę propozycję przyjąłem, do Luborzycy się przeprowadziłem i przez kilka miesięcy działałem, jak mogłem.

Przez «założenie Rodziny Kolpinga» przez jakąś osobę rozumie się (od czasów bł. A. Kolpinga) spełnienie takich czynności jak: 1) przygotowanie duchowe i ideowe kandydatów na członków Rodziny Kolpinga; 2) zwołanie i przewodniczenie zebraniu założycielskiemu (...); 3) sporządzenie protokołu z zebrania założycielskiego i przesłanie go do Prezydium Generalnego w Kolonii z prośbą o zatwierdzenie powstającej Rodziny Kolpinga.

Wszystkie te czynności spełniłem w Luborzycy, tj. najpierw wygłosiłem kazania na Mszach św. w niedzielę w kościele parafialnym o A. Kolpingu i jego Dziele, ogłosiłem zebranie założycielskie, za-

chęciłem do wstępowanie w szeregi Rodziny Kolpinga, przewodniczyłem zebraniu założycielskiemu...” – pisze ks. Kazimierz Hoła.

Pierwszy prezes

Natomiast prezesem nowego stowarzyszenia, czyli jego opiekunem duchowym, został proboszcz parafii (której początki sięgają aż 1222 r.!) pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Luborzycy ks. Kazimierz Jancarz.



Śp. ks. Kazimierz Jancarz – pierwszy prezes Rodziny Kolpinga w Luborzycy

Zastąpił on jako oddany duszpasterz ludzi pracy i kapelan „Solidarności”, będąc wcześniej wikarym w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie-Mi-

strzejowicach (Nowa Huta). Wspierał represjonowanych i poszkodowanych po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego, gromadził wiernych na czwartkowych Mszach św. za Ojczyznę (wśród odprawiających był bł. ks. Jerzy Popiełuszko), prowadził szeroką działalność społeczną, kulturalną i edukacyjną.

W 1989 r. ks. Kazimierz objął probostwo w podkrakowskiej Luborzycy, gdzie założył m.in. szkołę gospodarczą, zorganizował drukarnię i rozpoczął wydawanie pisma „Krzyż Luborzycki”. Wybudował również warsztaty: stolarski i samochodowy, w których pracę podjęły osoby bezrobotne.

Ludzie

Jak odnotowuje kronika, pierwsze spotkanie osób zainteresowanych założeniem Rodziny Kolpinga

w Luborzycy miało miejsce w niedzielę 27 września 1992 r. w Domu Parafialnym. 20 uczestników (z parafii i spoza niej) reprezentowało różne zawody. Przy nazwiskach widnieją opisy: rolnik, elektryk, gospodyni domowa, spawacz, właściciel firmy, kierowca, blacharz, garmażer, sprzedawca, ślusarz, nauczyciel, profesor WSP, poetka... Jest też student i osoba bezrobotna.

Zdumiewa ambitna tematyka obrad. Czytamy w kronice:

„Spotkanie prowadził założyciel Rodziny ks. prof. Kazimierz Hoła. Uczestniczył również gospodarz parafii ks. Kazimierz Jancarz. Tematem pierwszego zebrania było:

- 1. Kształtowanie osobowe własnej duchowości w oparciu o książkę Pelczara (chodzi o św. Józefa Sebastiana Pelczara – przyp. red)**
- 2. Pogłębianie wiary**
- 3. Nauka społeczna Kościoła (...)**
- 4. Sens cierpienia ludzkiego**
- 5. Formowanie rodzin chrześcijańskich**
- 6. Formowanie dobrych fachowców w każdej dziedzinie**
- 7. Formowanie grup w Rodzinie Kolpinga o podobnych zainteresowaniach (prowadzenie dyskusji odnośnie wykonywania zawodu)**
- 8. Zasady polityki – nasz wpływ na gospodarkę w naszym kraju”.**

Drugie zebranie odbyło się 4 października 1992 r. Ks. Hoła „wyświetlał i objaśniał pierwszą część przeżrocz o życiu i dziele bł. A. Kolpinga”. Za tydzień spotkanie miało formę pielgrzymki do sanktuarium Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie-Godowie (woj. świętokrzyskie). Z kolei 18 października omawiano: wybory do samorządu Rodziny Kolpinga, składki członkowskie oraz działalność kulturalno-rozrywkową. Podano też propozycję założenia skrzynki (na pytania, pomysły czy uwagi), a także nadawania audycji kolpingowskich przez lokalne radio.

Z lektury pierwszych kart historycznej księgi wiadać, jak ważna była postać kapłana-lidera, założyciela wspólnoty. Ks. Hoła, emerytowany wykładowca krakowskiego seminarium i katolickiej uczelni, był świadomy roli formacji. Kontynuowano ją podczas kolejnych spotkań nowej Rodziny Kolpinga. **Jak wynika z pisma założyciela, stowarzyszenie oficjalnie powołano do życia 25 października 1992 r. Przystąpiły do niego wówczas 24 osoby.**

Ważne wydarzenia

25 marca 1993 r., w wieku 46 lat, zmarł nagle charyzmatyczny proboszcz ks. Kazimierz Jancarz. Był to duży cios dla parafian oraz członków Rodziny Kolpinga w Luborzycy. Wolą rodziny było, by kapłan spoczął na cmentarzu w Makowie Podhalańskim.

Jak potoczyła się późniejsza działalność wspólnoty? Robert Prusak, przewodzący luborzycy Rodzinie (a także przewodniczący Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce), opisuje: – Nasze stowarzyszenie rozwija się w wielu kierunkach, jednak szczególnie dba o kultywowanie narodowych tradycji. Czynimy to poprzez działalność teatralną i edukacyjną oraz aktywny udział w życiu społeczeństwa. Jesteśmy zainteresowani kulturą ludową. Przygotowujemy spektakle folklorystyczne nawiązujące do tradycji i burzliwej historii Polski. Od 2000 r. współpracujemy ze stowarzyszeniem „Theatrum Mundi” w przygotowaniu



Wystawiamy sztuki i misteria

sztuk teatralnych i przedsięwzięć misteryjnych.

Wśród licznych premier spektakli, również o charakterze muzycznym (z którymi odbywano tournée po różnych krajach świata), artyści z Luborzycy przygotowali osobny cykl utworów poświęconych św. Janowi Pawłowi II. – Szczególną wartość mają autentyczne wspomnienia robotników, którzy poznali Karola Wojtyłę, gdy pracował w zakładach „Solvay” podczas okupacji niemieckiej. Prezentowaliśmy je jako słuchowisko, film oraz sztukę sceniczną – zaznacza przewodniczący Rodziny Kolpinga. **Wyjątkową chwilą dla tej wspólnoty była prywatna audyencja u Ojca Świętego w Watykanie w 2000 r.**

– Podejmujemy też współpracę z innymi stowarzyszeniami czy instytucjami na wielu płaszczyznach, w tym ekologii – zaznacza pan Robert. Dodaje, że siedziba lokalnej Rodziny mieści się w Domu Spotkań i Formacji Dzieła Kolpinga w Polsce im. ks. Kazimierza Jancarza w Luborzycy. – Budynek posiada salę szkoleniową na 120 miejsc oraz 52 miejsca noclegowe. Prowadzimy w nim działalność szkoleniową, seminarijną i kulturalną. Świadczymy również szeroką ofertę komercyjną z zakresu hotelarstwa i organizacji przyjęć okolicznościowych (www.dom.kolping.pl) – wymienia mój rozmówca.

Czyż nie brzmi to jak zaproszenie do Luborzycy?

Małgorzata Cichoń

Aktywni, zintegrowani i kreatywni

Rozwój

Jestem wdzięczny za to, co już udało nam się osiągnąć w diecezji pelplińskiej!



Nauka gotowania w Łebskim Uniwersytecie Ludowym

Związek Diecezjalny Dzieła Kolpinga Diecezji Pelplińskiej jest częścią Dzieła Kolpinga w Polsce oraz Międzynarodowego Dzieła Kolpinga, założonego i ukształtowanego przez naszego Patrona ponad 170-lat temu. Do roku 1939 w diecezji chełmińskiej (jak nazywano wcześniej naszą diecezję), znane było jako Towarzystwo Czeladników Katolickich. **Współcześnie Rodziny Kolpinga to samopomocowe organizacje działające z reguły przy parafiach, katolickie, rodzinne i życiowe wspólnoty kształcenia i akcji.**

W chwili obecnej Związek Diecezjalny Dzieła Kolpinga Diecezji Pelplińskiej łączy 15 Rodzin Kolpinga w następujących miejscowościach: **Chojnice** (parafia pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela), **Człuchów** (parafia św. Jakuba Apostoła), **Huta Kalna** (parafia św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny), **Koronowo** (parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny), **Kramarzyny** (parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa), **Łeba** (parafia św. Jakuba Apostoła), **Łęczycze** (parafia św. Antoniego Padewskiego), **Niewieścín** (parafia św. Jakuba Apostoła), **Objazda** (parafia Matki Bożej Częstochowskiej), **Sasino** (parafia Miłosierdzia Bożego), **Swaróżyn** (parafia św. Andrzeja Boboli), **Subkowy** (parafia Podwyższenia Krzyża Świętego), **Tczew** (parafia Podwyższenia Krzyża Świętego), **Rozłazi-no** (parafia św. Wojciecha Biskupa i Męczennika)

oraz **Cekcyn** (parafia Podwyższenia Krzyża Świętego). Ta ostatnia wspólnota powstała w grudniu 2021 r. Nie wszystkie stowarzyszenia są jeszcze sformalizowane i zgłoszone do centrali w Krakowie, ale dopracowujemy te kwestie. **Pomiędzy wymienionymi Rodzinami Kolpinga zauważa się dużą integrację. Podejmujemy wiele wspólnych inicjatyw.** Kołem zamachowym stają się działania Rodziny Kolpinga w Człuchowie, w którym w 2019 r. otwarto Dom Kolpinga. Jak napisała lokalna prasa jest to „miejsce spotkań ludzi kreatywnych i chętnych do działań dla mieszkańców Człuchowa w różnym wieku”. Tamtejsze stowarzyszenie cyklicznie organizuje m.in. Festiwal Radości Chrześcijańskiej „Katolicy na ulicy” oraz Człuchowski Bal Świętych.

Jako Związek Diecezjalny Dzieła Kolpinga Diecezji Pelplińskiej możemy korzystać z dotacji. **W ramach jednego z programów dotacyjnych mogliśmy m.in. założyć Łebski Uniwersytet Ludowy „Stella Maris” w Łebie. Zajmuje się on kształceniem ustawicznym dorosłych i młodzieży.** Cieszę się, że jesteśmy tak aktywni! Jestem wdzięczny za to, co już udało nam się osiągnąć.

Więcej o kolpingowskich działaniach na terenie diecezji pelplińskiej można dowiedzieć się na stronie kolping.org.pl oraz w mediach społecznościowych.

Ks. Zenon Myszk
prezes Związku Diecezjalnego
Dzieła Kolpinga Diecezji Pelplińskiej



Ks. Zenon Myszk – urodzony w 1960 r. w Sierakowicach na Kaszubach. Studiował historię sztuki na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jest proboszczem parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Łebie. Od 2000 r. jest członkiem Dzieła Kolpinga i prezesem założonej tam Rodziny Kolpinga. W latach 2004-2012 był prezesem

Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce, a od czerwca 2018 r. pełni funkcję prezesa Związku Diecezjalnego Dzieła Kolpinga Diecezji Pelplińskiej.

Czekamy na wzrost posianego ziarna

Niedawno dotarła do nas dobra wiadomość – nowa Rodzina Kolpinga powstaje w Łodzi! W listopadzie trwały jeszcze przygotowania formalne, zmierzające do zarejestrowania stowarzyszenia. A jak to się zaczęło?

17 października 2021 r. na zaproszenie ks. Pawła Pęczka, proboszcza parafii pw. Najświętszego Sakramentu w Łodzi – Radgoszcz Wschód, odbyła się wizyta studyjna. Przyjechaliśmy w składzie: ks. Jan Nowakowski (prezes Dzieła Kolpinga w Polsce), Robert Prusak (przewodniczący Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce) oraz Paulina Gurgul (skarbnik Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce).

Ks. Jan wygłosił homilie podczas szejściu Eucharystii. Również inni członkowie naszej delegacji mieli możliwość zwrócenia się do parafian. Przez cały dzień trwała aktywna promocja Dzieła Kolpinga, zarówno z ambony, jak i poprzez osobiste kontakty. Rozprowadziliśmy również wiele publikacji, w tym biuletyny „Kolping”.

Wieczorem miało miejsce pierwsze spotkanie informacyjne z osobami zainteresowanymi założeniem Rodziny Kolpinga. Wzięło w nim udział siedmioro parafian. Warto podkreślić duże zaangażowanie księdza proboszcza. Teraz oczekujemy „wzrostu posianego ziarna”...

Robert Prusak



Bierzemy udział w liturgii

Z ziemi śląskiej na orawskie hale



Małolipnicka Rodzina Kolpinga z gością na Śląsku

Na Śląsk przyjechaliśmy na zaproszenie ks. proboszcza Adama Wyciska i Rodziny Kolpinga tworzącej się przy parafii pw. Świętych Męczenników Jana i Pawła w Katowicach – Dębie. „Kolpingowcy” z Lipnicy Małej i przedstawiciel Związku Centralnego Dzieła Kolpinga 20 czerwca 2021 r. wzięli udział w XIII Rodzinnym Festynie Parafialnym.

Atmosfera była prawdziwie rodzinna. Śląska gościnność, urzekające występy artystyczne, pyszne jedzenie – to kilka spośród mnóstwa pozytywnych wspomnień, które zostaną w pamięci na długo. Co ciekawe, swoje festynowe stoisko wystawiła jeszcze niesformalizowana grupa parafian, która być może już niedługo oficjalnie nazywana będzie Rodziną

Kolpinga w Katowicach. Na stoisku prezentowane były, m.in. publikacje Dzieła Kolpinga, w tym książka „Drogowskazy Kolpinga”, a także kolpingowska kawa „Tatico”.

Najważniejszym punktem w programie festynu był występ Rodziny Kolpinga z Lipnicy Małej. Energeticzny taniec, wspaniały orawski śpiew i muzyka, a do tego dziecięce zabawy przeniosły wszystkich zebranych z ziemi śląskiej wprost na orawskie hale.

[Prace nad powołaniem nowej Rodziny Kolpinga, pierwszej po długiej przerwie w archidiecezji katowickiej, polecamy opiece duchowej naszego Patrona.](#)

Michał Twardosz

W trosce o formację

Pytanie, czy Dzieło Kolpinga w Polsce idzie w dobrym kierunku, jest ponawiane w czasie różnych spotkań naszego gremium.

Liczne akcje, prowadzone przez Rodziny Kolpinga, są godne podziwu. Trudno byłoby znaleźć inne stowarzyszenia w Polsce z tak wielką liczbą zrealizowanych projektów społecznych. Mimo to, stawianie powyższego pytania jest w pełni uzasadnione.

Źródło

Aby nie zagubić się w aktywności i nie zatracić ducha, zawsze bezpiecznie jest sięgać do ożywczego źródła, jakim jest twórca Dzieła w świecie i jego osobowość wypełniona duchem Ewangelii. Przecież to



Podczas czuwania na Jasnej Górze z Rodziną Kolpinga z Sycowa

ksiądz, który swoje powołanie kapłańskie realizował w pełni i na serio, próbując zaradzić biedzie materialnej i duchowej ówczesnego świata.

Odwiedziny

Biorąc pod uwagę te fakty, i tak jak czynili to moi poprzednicy, postanowiłem odwiedzać poszczególne Rodziny Kolpinga w Polsce. W kilku przypadkach podróżowałem z członkami naszego zarządu. **Wszystko po to, aby przybliżyć ideę bł. ks. Kolpinga, ale także uświadomić potrzebę ciągłej duchowej formacji tych, którzy na różne sposoby tworzą tę wspólnotę.**

Miałem już okazję odwiedzić kilkanaście stowarzyszeń, wszędzie z postugą Eucharystii, słowa Bożego, spotkań i okolicznościowych konferencji. W niektórych parafiach proboszczowie prosili, aby wygłosić homilie na wszystkich Mszach św. Zdarzało się, że było ich aż osiem w ciągu dnia.

Oto Rodziny Kolpinga i miejscowości, które odwiedziłem w minionych miesiącach:

- Gdańsk – parafia św. Wojciecha
- Kłodawa Gdańska



W Porębie Żegoty

- Człuchów
- Chodzież
- Syców (nocne czuwanie na Jasnej Górze)
- Kraków-Nowy Bieżanów
- Poręba Żegoty
- Porąbka Uszewska (modlitewne czuwanie w Okulicach)
- Bochnia (w ośrodku wypoczynkowym w Gąskach)
- Brzesko
- Maków Podhalański (projekt stworzenia w mieście „Kolpingowskiej Drogi Refleksji”)
- Stanisław Górny – jubileusz 30-lecia założenia pierwszej Rodziny Kolpinga w Polsce
- Luborzyca – zakończenie jubileuszu 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce

Wyzwania

Podjęliśmy też próbę założenia nowych stowarzyszeń. Za mną spotkania z parafianami w następujących miastach:

- Katowice – parafia św. Jana i Pawła Męczenników
- Łódź – parafia Najświętszego Sakramentu

Na ostatnim spotkaniu Zarządu Dzieła Kolpinga, które odbyło się w połowie listopada 2021 r. w Krakowie, pochyliliśmy się nad tematem stałej formacji. **Zaproponowaliśmy wtedy, aby przynajmniej raz w miesiącu Rodziny Kolpinga mogły gromadzić się na Mszy św., a potem na konferencji formacyjnej. Planujemy rozpocząć tę inicjatywę już od 2022 r.**

Ks. Jan Nowakowski
prezes Dzieła Kolpinga w Polsce



Jak to robią w Afryce?

Kolping
jest młody

Przedstawiciele Dzieła Kolpinga w Kamerunie i Nigerii podczas spotkania on-line (w listopadzie 2021 r.) opowiedzieli nam o życiu codziennym w swoich krajach.

Mówili też o największych problemach, z którymi się zmagają oraz działaniach, jakie podejmują, by dać szansę młodym ludziom na lepszą przyszłość.

W Kamerunie

Niemalże jedna trzecia populacji Kamerunu żyje poniżej granicy ubóstwa. Niestabilna sytuacja w regionie stanowi dodatkowe wyzwanie: wiele osób z Nigerii i Republiki Środkowoafrykańskiej szukało w Kamerunie schronienia przed prześladowaniami. Dodatkowe zagrożenie konfliktem stanowi rywalizacja między frankofońską i anglojęzyczną populacją kraju.

O działaniach narodowego Dzieła Kolpinga opowiada nam Alain Serge Baba, którego czytelnicy mogą zobaczyć ze spotkań podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, w których uczestniczył wraz z kameruńską delegacją. **Alain pokazuje niezliczoną ilość zdjęć młodych, uśmiechniętych ludzi, którzy wspólnie pracują na roli i hodują zwierzęta. W Rodzinach Kolpinga odnaleźli przyjaźń i szansę na lepsze życie.** Tu uczą się, jak efektywniej uprawiać pole i hodować drobne zwierzęta – kury, kaczki i gęsi. Z dumą prezentują swoje gospodarstwa.

„Kolping” wspiera edukację, ponieważ to podstawa do zapewnienie młodym pokoleniom lepszej przyszłości. Już najmłodsze dzieci otrzymują zestaw przyborów szkolnych, podręczników i kolorowe tornistry, które zostały zakupione ze środków zebranych podczas akcji fundraisingowych Międzynarodowego Dzieła Kolpinga.

Alain potwierdza, że podstawą codziennej pracy jest formacja. Dzieło Kolpinga pozyskuje nowych członków poprzez wizyty w parafiach, gdzie opowiada się o idei oraz wartościach pielęgnowanych w organizacji. Zainteresowani mogą przyłączyć się do niej, a po kilku miesiącach aktywnego uczestnictwa w szkoleniach – zgłosić chęć założenia Rodziny Kolpinga w miej-

scowości, z której pochodzą. Obecnie blisko 460 osób działa w 18 kameruńskich Rodzinach Kolpinga.

W Nigerii

To najbardziej zaludniony kraj Afryki, liczący ponad 200 milionów mieszkańców. Choć Nigeria posiada zasoby ropy i gazu, jedynie 40% społeczeństwa nie utrzymuje się z rolnictwa. System szkolnictwa jest niedoinwestowany, a poziom nauczania w szkołach publicznych – niski. Kraj zmagają się z bardzo wysokim poziomem analfabetyzmu.

Dlatego to w tym obszarze koncentrują się działania Dzieła Kolpinga w Nigerii. W latach 2009-2018 wdrożono program kształcenia zawodowego „KE-EDS” skierowany do młodych dorosłych. **– Tu nie ma pracy, po prostu nie ma pracy! Pomagamy młodym ludziom, zabieramy ich właściwie z ulicy, aby zapewnić im lepsze życie – relacjonuje nasz rozmówca, Paulinus Ezechukwu Kanu.**

Zapytany, kto ma szansę otrzymać wsparcie „Kolpinga”, wyjaśnia, że w pierwszej kolejności pomoc jest oferowana ekstremalnie ubogim, bezrobotnym, pracującym za bardzo niskie stawki oraz defaworyzowanym. Członkowie Rodzin Kolpinga, działający w dziesięciu rejonach Nigerii i znający lokalne środowisko, aktywnie włączają się w rekrutację potrzebujących osób. Najważniejsza jest rozmowa i wzajemne poznanie się.

Każdy, kto zgłasza się do Dzieła Kolpinga, uczestniczy w spotkaniach formacyjnych, aby lepiej zrozumieć wartości i metody pracy oferowane przez wspólnotę kolpingowską, a następnie zostaje jej członkiem.

„Kolping” w Nigerii stawia na budowanie wspólnoty i włącza beneficjentów w swoje działania. Ci, którzy otrzymują wsparcie, po pewnym czasie sami stają się trenerami i pomagają kolejnym osobom. Dlatego ta nigeryjska organizacja zrzesza dziś 1010 członków w aż 67 Rodzinach Kolpinga!

Patrycja Kwapik



Z prawej Alain Serge Baba, który uczestniczył w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie

NIEMCY

Podziękowanie za wsparcie

Nowy prezes Międzynarodowego Dzieła Kolpinga, ks. Christoph Huber, dziękuje za płynące z całego świata słowa zachęty i błogostawieństwa. — Byłem szczęśliwy z powodu licznych gratulacji i wsparcia, jakie otrzymałem od czasu wyborów. Wiele to dla mnie znaczy. **Bardzo się cieszę, że nasze stowarzyszenie trzyma się razem, również na arenie międzynarodowej, szczególnie w tych trudnych czasach.** Nie dajemy się zniechęcić problemom, tylko wspólnie je rozwiązujemy.



PERU, EKWADOR

Nowe hodowle drobiu

Projekt pięciu Rodzin Kolpinga w Chulucanas w Peru w końcu się rozpoczął. **Pod koniec 2021 r. otrzymały one drób, którego hodowla przyczyni się do zwiększenia dochodów rodzin oraz zapewni im zdrowszą dietę.**

Podobnie w Ekwadorze, 50 rodzin otrzymało po dziesięć piskląt i kur. Projekt jest tam nadzorowany i wspierany przez ekspertów z „Kolpinga” w prowincji Manabí.



URUGWAJ

Schronisko dla kobiet

W stolicy Urugwaju, Montevideo, w dawnym hotelu „Kolping” otwarto nowe schronisko dla kobiet w potrzebie (głównie doświadczających przemocy) oraz ich dzieci. Hotel został tak zrestrukturyzowany, aby bezdomne kobiety mogły mieszkać tutaj przez pewien czas. Na pierwszym piętrze dwa pokoje zamieniono na sale zabaw dla dzieci, odnowiono jadalnię, a dawna stołówka jest obecnie dostępna jako kuchnia dla wszystkich mieszkańców.



GHANA

Dla starszych, wdów i sierot

Głównym celem naszej pracy w Ghanie jest rozwój obszarów wiejskich. **Po ostatnich zbiorach, Dzieło Kolpinga w Ghanie rozprowadza kukurydzę, maniok oraz inne plony wśród seniorów, wdów i sierot w społeczności Jamasi.** Młodzi ludzie też mają perspektywę: znajdują pracę w rolnictwie, a dzięki sprzedaży części swoich zbiorów zarabiają dodatkowe pieniądze.



MYANMAR (Birma)

Zjednoczeni w modlitwie

Dzieło Kolpinga w tym azjatyckim kraju liczy niespełna 1000 członków, a w ciągu kilku tygodni zebrało już ponad 900 podpisów pod petycją dotyczącą kanonizacji Patrona. Ponadto codziennie odmawiane są tam modlitwy w tej intencji. **By o tym pamiętać – wydano specjalny kalendarz, który będzie rozdany wszystkim osobom działającym w łącznie 60 Rodzinach Kolpinga.**



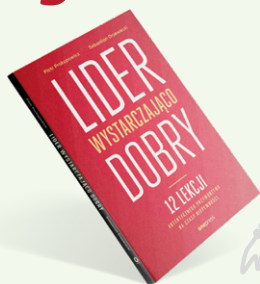
UGANDA

Rodziny zastępcze pod opieką

Dzieło Kolpinga w Ugandzie wspiera w Mityana 154 sieroty oraz ich rodziny zastępcze. Jest to szczególnie ważne w czasie pandemii. Wiele osób straciło pracę, a codzienne życie jest jeszcze trudniejsze niż zwykle. **Rodziny zastępcze otrzymują pomoc, aby dzieci mogły chodzić do szkoły, a rodziny miały co jeść.** Kiedy szkoły były zamknięte, „Kolping” kopiował materiały dydaktyczne i przekazywał je sierotom, aby mogły uczyć się w domu.



Lider wystarczająco dobry



Piotr Prokopowicz

Okiem eksperta

Jakie są najważniejsze zasady działania dla menedżerów pragnących budować silne więzi ze swoimi zespołami w czasach niepewności?

Pandemia koronawirusa przyspieszyła procesy, które obserwowaliśmy już wcześniej w organizacjach pozarządowych i w biznesie: transformację cyfrową, pracę w zespołach zdalnych oraz dominującą w relacjach organizacyjnych klimat płynności i niepewności.

W tej sytuacji szczególnie trudno rozwijać autentyczne relacje wewnątrz zespołu, a jeszcze trudniej – zbudować w nim zaufanie. Aby to osiągnąć, osoby zarządzające muszą zostać liderami wystarczająco dobrymi: zrozumieć i zaakceptować siebie, wysłuchać potrzeb innych oraz budować mosty między sobą a innymi.

Oto 12 lekcji autentycznego przywództwa na czas niepewności.

- 1. Porzuć czarno-białe myślenie o przywództwie.** Wiele problemów współczesnych liderów wynika z założenia, że muszą opowiedzieć się kategorycznie po którejś ze stron w polaryzujących debatach. Prawdziwe życie jest jednak pełne paradoksów i rozmaitych niuansów. Zamiast liderów kategorycznych, świat potrzebuje liderów wystarczająco dobrych.
- 2. Postaw na spójność i autentyczność.** Autentyczność w przywództwie polega na dopuszczaniu zespołu do swoich prawdziwych myśli i uczuć. Spójność, czyli najpełniejsza forma autentyczności lidera, to zgodność między tym, kim lider jest, co robi, co mówi i jak się zachowuje. **Autentyczność i spójność to postawy, które szczególnie potrzebne są w czasach niepewności, ponieważ dają ludziom poczucie przewidywalności oraz budują więzi oparte na zaufaniu.**
- 3. Zrozum siebie, by zrozumieć innych.** Aby budować mosty między sobą a innymi, konieczne jest rozpoczęcie od zrozumienia pierwszej części tej układanki – siebie. Warto skorzystać do tego celu z narzędzi, takich jak testy: osobowości, wartości czy swoich silnych stron.

- 4. Regularnie przypominaj sobie, kim jesteś.** Jedną z kluczowych praktyk autentycznego przywództwa jest autorefleksja. Trudno komunikować się w zgodzie ze swoimi wartościami, osobowością i silnymi stronami, jeśli o nich zapomnimy. **Staraj się regularnie przypominać sobie o swoich nie naruszalnych wartościach i priorytetach działań.**
- 5. Zanim zaczniesz mówić – słuchaj.** By zbudować ze swoim zespołem autentyczne więzi, musisz zrozumieć, kim są jego członkowie, jakie mają cele, oczekiwania, ale i wyzwania. Regularnie przeprowadzaj spotkania „jeden na jeden” i wsłuchuj się w potrzeby swoich pracowników.
- 6. Pokaż kontekst, ale nie za szeroki.** W sytuacji niepewności niezbędne jest, aby twój zespół rozumiał kontekst przekazu – dlaczego dana wiadomość jest przekazywana i jakie ma znaczenie dla odbiorcy. Jednocześnie, warto pamiętać, że czasami informacji może być za dużo. Staraj się znaleźć równowagę między tymi biegunami.
- 7. Mów prosto, ale nie za prosto.** Jedną z naczelnych zasad efektywnej komunikacji jest zasada KISS – *Keep It Simple, Stupid* (w j. angielskim dosłownie: „zrób to prosto, idioto”. Słowo „kiss” oznacza: „całować”). Budując relacje ze swoim zespołem, warto skoncentrować się na prostych, konkretnych komunikatach. Cały czas zadawaj sobie pytanie: czy jeśli pominąłbym tę informację lub akapit, przekaz straciłby na jakości?
- 8. Komunikuj z nadmiarem.** Najczęstszym błędem popełnianym przez liderów w komunikacji jest przyjęcie milczącego założenia, że komunikat, który wyszedł od nadawcy jest tożsamy z komunikatem, który dotarł do odbiorcy. **Jeśli coś jest ważne, napisz mejla, po czym omów temat telefonicznie. Nadmiar kanałów komunikacji w przypadku ważnych informacji jest cechą pożądaną.**
- 9. Stale szukaj informacji zwrotnej.** Najlepszym lustrem dla lidera jest informacja zwrotna od zespołu. Proś o nią, aby dowiedzieć się, jak postrzegane są twoje przekazy i zachowanie. Przyjmując

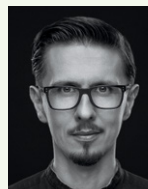
informację zwrotną, modelujesz zachowanie całego systemu, jednocześnie rozwijając swoje silne strony.

10. Wykorzystaj różnorodność kompetencji i doświadczeń. Jak pokazują badania, zespołami najbardziej efektywnymi w radzeniu sobie z szerokim spektrum zadań są te, które korzystają z różnorodnych kompetencji i doświadczeń swoich członków. Konieczne jest więc zapewnienie przestrzeni prawdziwego włączenia wszystkich punktów widzenia.

11. Podziel się przywództwem wszędzie tam, gdzie możesz. Jednym z największych wyzwań, jakie stoją przed liderem jest stworzenie środowiska, w którym członkowie zespołu mogą przyjmować rolę przywódcze i autonomicznie rozwiązywać problemy, bez nadzoru i kontroli przełożonego. **Przywództwo smakuje najlepiej, kiedy podzielisz się nim z innymi.**

12. Zaufaj. Ostatnim, najpełniejszym wymiarem przywództwa autentycznego, a jednocześnie niezbędnym warunkiem efektywnego zarządzania zespołami w sytuacji niepewności i pracy zdalnej, jest zaufanie. Wymaga ono zmiany myślenia o organizacji oraz swojej w niej roli jako lidera.

Piotr Prokopowicz



Piotr Prokopowicz – psycholog i socjolog organizacji, doktor nauk humanistycznych, doświadczony trener i doradca, badacz przywództwa w Laboratorium Kultury na Uniwersytecie Maryland (USA) i na Uniwersytecie Jagiellońskim. Od kilkunastu lat zajmuje się szkoleniami z zakresu psychologii biznesu i przywództwa (piotr-prokopowicz.com) oraz badaniem i rozwijaniem kultur zarządzania, które pozwalają ludziom i organizacjom osiągać sukces. Współautor książki „Lider wystarczająco dobry. 12 lekcji autentycznego przywództwa na czasy niepewności” (liderwystarczajacodobry.pl).

Startuje Akademia Kolpinga dla Liderów Społecznych



Wbrew powszechnej opinii, słowa wciąż mają znaczenie. Pogląd ten jest niemal nieobecny w kreowanym przez mass media obrazie świata. Każdego dnia ogromny, nieprzebrany strumień informacji, często (o zgrozo!) o bardzo małej wartości poznawczej, albo wręcz szkodliwych, dostarczany jest do naszych domów i umysłów. Warto więc przyjrzeć się słowom tak fundamentalnym jak: „lider” i „akademia”.

Lider to słowo pochodzące z języka angielskiego. W ojczyźnie Szekspira rzeczownik „leader” oznacza osobę, która przewodzi komuś. W kraju nad Wisłą jest dokładnie tak samo. Nic więc dziwnego, że „lider” i „bycie liderem” stało się nie tylko cenione, ale i pożądane także w trzecim sektorze.

„Akademia” to słowo pochodzenia greckiego. W języku starożytnych filozofów oznaczało zgromadzenie uczonych, którzy pod przewodnictwem wybitnego autorytetu (lub też kilku) spotykali się, aby dyskutować i poprzez to – kształcić się.

Idea połączenia „przewodzenia komuś” i „kształcenia pod okiem autorytetów” przyświecała Związkowi Centralnemu Dzieła Kolpinga

w Polsce w czasie opracowywania projektu Akademii Kolpinga dla Liderów Społecznych. To wieloletnie przedsięwzięcie polega na przygotowaniu kilkumiesięcznego kursu dla liderów z obszarów wiejskich i małych miejscowości. Tak ważny dla Ojczyzny rozwój społeczeństwa obywatelskiego możliwy jest bowiem tylko poprzez wzmocnienie wszystkich obszarów, nie tylko wielkomiejskich.

Zanim jednak odbędzie się pierwsza, pilotażowa edycja Akademii, niezbędne jest wsłuchanie się w głos jej przyszłych absolwentów i poszukiwań tej odpowiedzi na pytanie: „Jakiego wsparcia oczekuje lider?”. Niedawno przeprowadzone warsztaty partycypacyjne i dwa badania fokusowe to zaledwie początek długiej drogi poszukiwań. W 2022 r. odbędą się webinaria i szkolenia zarówno dla Rodzin Kolpinga, jak i dla całego trzeciego sektora.

Już dziś warto więc śledzić informacje publikowane na stronie www.kolping.pl i w naszych mediach społecznościowych, by móc włączyć się w prace Akademii.

Michał Twardosz



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030



Cierpienie w życiu Kolpinga



„Per aspera ad astra”. Przez cierpienie (trudy, dosłownie: ciernie) do gwiazd. Ta mądrość filozofów w pełni odnosi się do postaci bł. ks. Adolpha Kolpinga.

W pięknym niczym symfonia życia kapłana były krzyże wznoszące jego czyny na coraz wyższy stopień duchowości. Te próby życiowe miały różny odcień i oscyływały między cierpieniem fizycznym a dotkliwymi doznaniem duchowymi.

Pierwsze utrudniały czy wręcz uniemożliwiały wiele szlachetnych działań, zaś te niewidoczne doświadczenia wewnętrzne zwykle stawały się motywacją do podejmowania kolejnych, bardzo trudnych wyzwań. Zarówno jedno, jak i drugie, hartowały go, kształtowały osobowość i w ten sposób przygotowały do zbudowania gigantycznego Dzieła.

Dolegliwości fizyczne

Kolping miał ciągłe problemy ze zdrowiem. Już w dzieciństwie wykazywał słabość i kruchość, a jego częste schorzenia zmuszały rodziców do oszczędzania go przy ciężkich pracach na roli. Trudności zdrowotne ujawniały się także w późniejszych latach życia szkolnego i czeladniczego. Z czasów studenckich pozostały ślady na twarzy po ospie, którą zaraził się, pomagając śmiertelnie choremu przyjacielowi. Powtarzające się dolegliwości musiały być dokuczliwe, bo jako młody człowiek zdobył się na mocne, wręcz prorocze stwierdzenie, zapisane w pamiętniku: „**Muszę nosić w swojej piersi przecucie śmierci**”.

Rektor Seminarium Duchownego w Kolonii tuż przed święceniami kapłańskimi naszego Patrona, w wystawionej mu opinii, nadmienia: „sumienny i pobożny, jednak o słabym zdrowiu, cierpi często na bóle podbrzusza i piersi”. Choroba widoczna była także w pierwszych latach kapłańskiej działalności, w Elberfeld, a potem w Kolonii. Ten coraz cięższy krzyż dźwigał przez kolejne lata aktywnej działalności społecznej i kapłańskiej, kiedy tworzył liczne Związki Rzemieślnicze oraz systematycznie gromadził młodych robotników, aby wzmacniać ich duchowo.

Nigdy nie miał czasu dla siebie. Do swojego przyjaciela kieruje pełne refleksji słowa: „**Wczoraj ukończyłem 50 lat. Nie ma co się dziwić, że wesoty nastrój powoli znika, a zaczynają pojawiać się siwe włosy. Jak długo mam jeszcze czekać na wieczór**

spoczynku? Jeden Bóg wie, lecz jak długo trwa jeszcze dzień, dalej w imię Boże”.

Wycieńczony pracą organizm stawał się jeszcze mniej odporny na choroby. Dokuczający reumatyzm, coraz częstsze krwotoki, zapalenie stawów i paraliż prawej ręki uświadamiały Kolpingowi, że zbliża się śmierć. Osłabiony do granic i prawie pokonany przez chorobę, bierze jeszcze udział, na dwa miesiące przed śmiercią, w generalnym zebraniu stowarzyszeń katolickich w Trewirze, a ostatnią jego publiczną czynnością jest poświęcenie w Kolonii hospicjum dla czeladników.

Ks. Sebastian Grzegorz Schaffer, pierwszy autor biografii ks. Kolpinga, tak opisuje ostatek chwile życia niezwykłego kapłana i społecznika: „Całe miasto podzieliło jego cierpienie. Przyjaciele i przeciwnicy oddawali choremu największy szacunek. Także w różnych kościołach kolońskich odprawiano nowenny. Wiele też osób prywatnych odczuwało głęboką stratę w osobie tego człowieka i pogrążonych było w modlitwie za niego. Na czele wszystkich modlących się za jego duszę stała szlachetna wdowa po cesarzu Karolina Augusta oraz wielu biskupów i kardynałów”.

Ks. Adolph Kolping zmarł w otoczeniu rodziny i przyjaciół 4 grudnia 1865 r., mając 52 lata. Przed śmiercią przekazał bratu swój cenny krzyż z poleceniem, aby nim się bronił.

Duchowe zmagania

Bogata historia kapłana, twórcy wielkiego Dzieła, toczyła się niejako pod osłoną biblijnego Namiotu Życia, rozpostartego na filarach cierpienia. Po tych fizycznych, wspomnianych na początku, teraz należy zatrzymać się przy czterech równie bolesnych doświadczeniach duchowych.

Pierwszym z nich była dla dwudziestoletniego Adolpha śmierć matki, w której zawsze znajdował zrozumienie, pocieszenie i otuchę. Swój ból wyraził w wierszu (patrz: ramka obok). To literackie wynurzenie jest wyrazem wielkiego cierpienia, które przeszło serce kochającego syna. Jednocześnie, dzięki wierze, ma on nadzieję na powtórne spotkanie w Domu Ojca.

*Na grób Twój ma Matko ukochana
Nieustannie w cichej dnia godzinie
Jakby jakaś moc niepokonana
Popędza mnie, zanim dzień przeminie.
I rozkazuje zalić się Tobie
Nad wielkich cierpień mych udękami
Poskarżyć się nagli przy Twym grobie
Nad życia brzemieniem i ciężarami.
Nie mogę Ci już teraz wyrazić
Co miłość ma ku Tobie zawiera?
I znów nad cierpieniem się uzalić
Nad znojem, co tak w życiu doskwiera.
Odeszłaś ma ukochana Matko
Z ziemskiej krainy pielgrzymowania,
Lecz przecież odnajdę Cię znów prędko
W niebieskiej krainie królowania.*

(fragment wiersza młodego
Adolpha Kolpinga)



Rysunek przedstawiający naszego Patrona jako „ojca czeladników”

z: www.bildatenbank.kolping.de

człowieka. Kiedy stanął na progu życiowej decyzji – wyptakanej, wymodlonej i przecierpianej – udał się peten ufności do proboszcza w swej rodzinnej parafii, by mu z radością zakomunikować, iż porzuca zawód szewca, aby być księdzem.

Zwykle kapłan cieszy się z takiej wiadomości, w tym jednak przypadku było inaczej. Kolping słyszy odrzucające słowa proboszcza: „Patrz ty, szewcu, swojego kopyta” (*kopyto jest narzędziem do formowania butów – przyp. red.*). Prawdopodobnie proboszcz miał przykre doświadczenia z podobnymi, spóźnionymi powołaniami. Przyszły błogostawiony i tę próbę przeszedł zwycięsko, nie zraził się.

Młodzieńcza próba

Innym filarem duchowego zmagania było wydarzenie z czasów robotniczego trudu. Młody Kolping musiał wtedy podjąć istotną decyzję. Wybrać bardzo korzystną ofertę lub odrzucić ją dla budzącego się pragnienia bycia kapłanem, podejmując nieznaną mu i niepewną drogę.

Ceniony przez majstra oraz kolegów fachowiec, pracujący w znanym zakładzie szewskim w Kolonii, otoczony życzliwością i dobrocią szlachetnych, majątnych właścicieli, z budzącym się na horyzoncie uczuciem do ich córki, staje przed jasną propozycją przejęcia całego przedsiębiorstwa i związania się na stałe z rodziną przez małżeństwo z ich jedyną córką. Wydawać by się mogło, że tego rodzaju oferta jest nie do odrzucenia. A jednak Kolping z bólem serca nie przyjmuje tej nęcącej propozycji, odchodzi i znajduje pracę w innym warsztacie.

Tak opisuje ten dramatyczny moment: „**Majster był dla mnie jak ojciec. Zwykł mówić, że gdyby wiedział, iż na zawsze pozostanę w jego domu, mógłby spokojnie umrzeć. Musiałbym być z kamienia, żeby nie zrozumieć, do czego ta mowa zdąży. Gdy pewnego dnia znowu mowa toczyła się wokół tego samego tematu (...), pospieszyłem do mojego pokoju, bowiem moje siły nie wystarczyły mi, by tym dobrym ludziom powiedzieć: «Ochodzę». W moim pokoju wyptakałem się i z krucyfiksem w ręku odnowiłem swe postanowienie, by zostać kapłanem i prosiłem Boga o pomoc**”.

Zniechęcające słowa

Potem z najmniej oczekiwanej strony nastąpiło mocne uderzenie we wrażliwą duszę młodego

Śmierć ojca

Przychodzi najważniejszy dzień w życiu diakona Kolpinga, upragniony, wypracowany przez bolesne doświadczenia, wymodlony – dzień świeceń kapłańskich. Kiedy 15 kandydatów do kapłaństwa w uroczystej procesji podąży do kościoła, a wkoło rodzina, znajomi i przyjaciele, nagle przez tłum przedziera się rodzeństwo, by na ucho powiedzieć bratu, że w nocy zmarł w rodzinnym domu ich kochany ojciec.

Adolph nie mógł iść dalej, zbladł, jednak próbował opanować wzruszenie. Ojciec był mu najbliższym człowiekiem, doradcą, pomocnikiem, który tak zdecydowanie wsparł go kiedyś w postanowieniu, by rzucić rzemiosło i zastać kapłanem. Dzień, który młodemu kapłanowi przyniósł najpiękniejszą radość, stał się również dniem gorzkiego bólu.

W dążeniu do doskonałości chrześcijańskiej w życiu ks. Adolpha Kolpinga widzimy zatem trzy elementy: ciągłe wyzwalanie się z obciążeń „dawnego człowieka”, wewnętrzne oczyszczanie przez cierpienie oraz wytrwałą modlitwę.

Ks. Jan Nowakowski

(na podstawie publikacji ks. Kazimierza Hoły i ks. Tadeusza Solskiego oraz biuletynów kolpingowskich)



Ks. Jan Nowakowski – prezes Dzieła Kolpinga w Polsce i kustosz relikwii bł. ks. A. Kolpinga (od 2020 r.). Od ponad 10 lat jest prezesem Rodziny Kolpinga w Bochni. Zajmował się młodzieżą z Ruchu Światło-Życie, był kapłanem szpitala, a przez 34 lata – proboszczem parafii św. Pawła Apostoła w Bochni, którą organizował od podstaw. Uaktywnił wiernych świeckich w licznych grupach apostołskich, m.in. przez 15 lat prowadził teatr parafialny. Za aktywność kulturalno-społeczną został honorowym ambasadorem Bochni.

Mamy już 17 z 30 MMS-ów

...czyli nasza odpowiedź na „pandemiczną” rzeczywistość

W 2021 r. obchodziliśmy wspólnie jubileusz 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce. Świątowanie rozpoczęło się od intensywnych poszukiwań adekwatnej odpowiedzi na duchowy testament pozostawiony przez Założyciela, który mówił: „Czasy wam pokażą, co należy czynić”.

13 kwietnia 2021 r. w sanktuarium św. Józefa w Krakowie-Podgórzu oficjalnie zainaugurowano ogólnopolską akcję pielgrzymkową „30 MMS-ów”. Była ona reakcją na trudną, pandemiczną rzeczywistość, a jednocześnie impulsem do przeżywania jubileuszu we wszystkich Rodzinach Kolpinga. **Chodziło o zainicjowanie trzydziestu: Mszy św., modlitw różańcowych oraz pielgrzymek do polskich sanktuariów w intencji kanonizacji bł. ks. Kolpinga.** Organizatorami wydarzeń były Rodziny Kolpinga.

Różnorodne formy

Niektórym z pielgrzymek towarzyszyły spotkania otwarte i prelekcje. Podczas nich przedstawiano Dzieło Kolpinga, reprezentującą go lokalną wspólnotę, podejmowane akcje czy inicjatywy, a także przybliżano postać Patrona.

Bywało, że do pielgrzymowania (zwłaszcza „autokarowego”) zachęcano podopiecznych Kolpingowskich Klubów Seniora czy przyjaciół poszczególnej Rodziny Kolpinga. W ramach akcji odbywały się również czuwania modlitewne wraz z rozważaniami. Jedno z nich nawet na Jasnej Górze! W innych przypadkach główną intencją organizatorów była ponowna integracja stowarzyszenia po ciężkim okresie wstrzymania działalności.

✦ Szczególne słowa uznania należą się przedstawicielom Rodziny Kolpinga z Człuchowa, którzy zorganizowali pieszą pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w miejscowości Zamarte w województwie kujawsko-pomorskim. **W pielgrzymce wzięli udział nie tylko członkowie stowarzyszenia, ale także parafianie ze wszystkich trzech człuchowskich parafii. Pielgrzymi pokonali łączny dystans ponad 13 kilometrów!**

Ważnym symbolem w ramach akcji „30 MMS-ów” było nawiedzenie grobów ks. prof. Kazimierza Hoły oraz ks. Kazimierza Jancarza, których doczesne szczątki spoczywają na przykościelnym cmentarzu

JUBILEUSZ 30-LECIA
DZIEŁA KOLPINGA
W POLSCE

30 LAT
W POLSCE
KOLPING

Ogólnopolska
akcja pielgrzymkowa

30
MMS-ów

30 Mszy Świętych
30 Modlitw Różańcowych
w 30 Sanktuariach

w Makowie Podhalańskim. Ks. Hoła to założyciel pierwszych polskich Rodzin Kolpinga we współczesnej Ojczyźnie, a znany ze swej patriotycznej postawy w czasie komunizmu ks. Jancarz – był prezesem wspólnoty w Luborzycy.

Pielgrzymujemy dalej

Spośród trzydziestu postulowanych pielgrzymek, do grudnia 2021 r. zorganizowano ich siedemnaście. Ogólnopolska akcja będzie zatem kontynuowana w następnym roku, aż do planowanej na październik 2022 r. pielgrzymki do Rzymu (ma się ona odbyć z okazji 30. rocznicy beatyfikacji Patrona – wydarzenie zostało przesunięte o rok z uwagi na pandemię).

Szczególne podziękowania należą się Rodzinom Kolpinga z: Krakowa-Nowego Bieżanowa, Bochni, Poręby Żegoty, Makowa Podhalańskiego, Jarostawia, Człuchowa, Sycowa, Łęczyc, Chełmka, Oświęcimia, Krakowa Klubu-Celtyckiego i Luborzycy, które podjęły już trud organizacji pielgrzymek i modliły się o kanonizację naszego Patrona.

Czekamy na kolejne osoby, które pomogą zrealizować cel, jaki wyznacza nazwa akcji: „30 MMS-ów”! Kontakt w sprawach organizacyjnych: MTwardosz@kolping.pl.

Michał Twardosz

Kolpingowska Droga Refleksji i Modlitwy

Inicjatywa

– to pomysł utworzenia w Polsce szlaku, którego wzór istnieje już od kilku lat w... Szwajcarii.

Z kościoła parafialnego pw. św. Marcina w Hochdorf (nieдалеко Lucerny) do klasztoru w Baldegg wytyczono pięciokilometrową trasę spacerową wśród pięknego krajobrazu i naturalnej przyrody. Na szlaku postawiono 9 stacji poświęconych bł. ks. Adolphowi Kolpingowi – jego myślom i wskazówkom do działania.

Zainspirowani

Ideą zainspirowali się Małopolanie, członkowie Rodziny Kolpinga w Makowie Podhalańskim, którą założył w 1994 r. śp. ks. Kazimierz Hoła, pionier i pierwszy prezes Dzieła Kolpinga w Polsce. Kapłan pod koniec swojego życia mieszkał w tamtejszym domu księży emerytów.

27. października 2021 r. makowska wspólnota była gospodarzem ogólnopolskich obchodów Świątowego Dnia Modlitwy Kolpingowskiej. W spotkaniu wziął udział obecny prezes Związku Centralnego Dzieła Kolpinga w Polsce, ks. Jan Nowakowski. Podjęto się wtedy wstępnego wytyczenia trasy Kolpingowskiej Drogi Refleksji i Modlitwy. Profesjonalne wsparcie dla inicjatywy zaoferował miejscowy burmistrz, doceniający wieloletnią, aktywną działalność społeczną Rodziny Kolpinga w Makowie Podhalańskim.

Droga Refleksji rozpoczynałaby się w okolicy sanktuarium Matki Bożej Opiekunki i Królowej Rodzin (to właśnie na przykościelnym cmentarzu znajduje się grób śp. ks. Kazimierza Hoły). Trasa prowadziłaby przez następcznione stoki i łąki Beskidu Makowskiego, by znów dotrzeć do parafialnej świątyni.

Do dzieła!

Będzie to nie tylko „ścieżka pamięci”, ale przede wszystkim zachęta do kontemplacji cytatów ewangelicznych i słów naszego Patrona. Może być propozycją dla indywidualnych czy rodzinnych spacerów, w które mogą udać się zarówno mieszkańcy, jak i turyści.

Z kolei dla osób należących do Rodzin Kolpinga w Polsce – będzie to symbol wspólnoty myśli i czynu. Stacje (drogowskazy) skłonią przemierzających szlak do refleksji nad swym miejscem w rodzinie, społeczeństwie i Ojczyźnie. Zmotywują do działania wyptywającego z modlitwy.

Pod koniec listopada 2021 r. zawiązał się zespół roboczy (pod kierownictwem ks. Jana Nowakowskiego), którego zadaniem będzie m.in. przygotowanie odpowiednich tekstów towarzyszących poszczególnym stacjom.

Licząc, że idea zyska szerokie uznanie, proszę o wsparcie jej modlitwą i czynnym zaangażowaniem. Kolejne drogowskazy mogą zostać ufundowane przez Rodziny Kolpinga oraz Darczyńców z całej Polski. Będzie to trwałe, namacalne znamię upamiętnienia jubileuszu 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce.

Krzysztof Wolski
sekretarz naczelny Związku Centralnego
Dzieła Kolpinga w Polsce
Kontakt: KWolski@kolping.pl

S O S dla seniora

...to nazwa projektu, który ma zapobiegać wykluczeniu społecznemu seniorów oraz ich opiekunów. Ma przeciwdziałać problemowi samotności, wzmacniać kondycję psychiczną oraz poczucie godności i podmiotowości.

Trud tych wyzwań biorą na siebie wolontariusze – łączone grupy młodzieży i dorosłych. W pięciu Kolpingowskich Inkubatorach Międzypokoleniowego Wolontariatu wypracowują oni (poprzez rzeczyniwe działania na rzecz osób starszych) optymalny model funkcjonowania Centrum Wolontariatu.

Wolontariusze uczestniczą w warsztatach z elementami kształcenia liderkiego, komunikacji międzypokoleniowej oraz psychologii.

Jakiej pomocy potrzebują seniorzy? To często codzienne, proste czynności: pomoc w zakupach, sprawach urzędowych czy wyjściu na spacer. Z kolei o samotności we współczesnym świecie mówi się jak o chorobie cywilizacyjnej, która dotyka ludzi bez względu na wiek i status społeczny. Naturalnie są na nią narażeni ci, którzy po zakończeniu aktywności zawodowej często wycofują się również z życia społecznego.

Lekarstwem na samotność jest tak naprawdę spotkanie z drugim człowiekiem. I takie jest główne zadanie projektu „S O S dla seniora” – stworzyć warunki do spotkania życzliwych, pomocnych ludzi. Służą temu wspólne wyjścia do kina czy teatru,

wspólne gotowanie czy udział w akcji „Niedzielny obiad”. Pomocny jest także „Dobry telefon” – osoby czujące potrzebę kontaktu, mogą telefonicznie porozmawiać z wolontariuszem gotowym wysłuchać i pomóc. Chcemy również wesprzeć osoby opiekujące się swoimi bliskimi. Mogą uczestniczyć w specjalistycznym kursie opiekuna osób starszych oraz skorzystać z pomocy wolontariuszy.

– W tym momencie prowadzimy rekrutację do projektu zarówno seniorów, którzy czują potrzebę wsparcia, jak i wolontariuszy, zwłaszcza młodych, chcących podjąć działania na rzecz naszych podopiecznych – informuje Józef Sikorski, koordynator Inkubatora Wolontariatu w Krakowie. Po więcej szczegółów odsyła na: kolping.pl/projekt/sos.

Anna Wiśniewska



Projekt jest realizowany przez Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego z Funduszy EOG.

Rozwijaj się zawodowo

Projekt „Aktywni i samodzielni na rynku pracy” to program aktywizacji zawodowej dedykowany niepracującym mieszkańcom województwa małopolskiego, którzy ukończyli 30. rok życia.

Pomagamy rozwinąć wiedzę na temat lokalnego rynku pracy, umiejętność nawiązywania kontaktów zawodowych, kompetencje cyfrowe, a także kwalifikacje i doświadczenie niezbędne do wykonywania danej pracy. Oferujemy wsparcie doradcy zawodowego, psychologa, coacha, pośrednika pracy oraz tre-

nera zatrudnienia wspieranego. Od sierpnia 2020 r. pomogliśmy znaleźć zatrudnienie 60 osobom, a 25 uczestników projektu uzyskało niezbędne kwalifikacje zawodowe.

Oto, co mówią nasi beneficjenci:

– Przekwalifikowałam się i zrealizowałam szkolenie zawodowe, dzięki czemu mogłam wrócić na rynek pracy. Skorzystałam również ze wsparcia doradcy zawodowego, co pomogło mi określić kierunek działania. Jadwiga z Krakowa

- Uczestnictwo w programie pozwoliło mi ukierunkować moje predyspozycje zawodowe na potencjalną ścieżkę kariery. Dzięki konsultacjom z doradcą zawodowym i psychologiem mogłam przełożyć wewnętrzne aspiracje na aktywne poszukiwanie dostosowanych do moich potrzeb ofert pracy. **Kludia z Oświęcimia**

Są jeszcze ostatnie wolne miejsca dla osób posiadających aktualne orzeczenie o niepełnosprawności i mieszkających w powiecie: olkuskim, wadowickim, suskim, brzeskim, limanowskim, chrzanowskim,

oświęcimskim, wielickim, proszowickim lub tatrzańskim.

Zapewniamy szkolenia zawodowe, staże, pomoc w odnalezieniu zatrudnienia na otwartym rynku pracy, kompleksowe wsparcie specjalistów, wypłatę świadczeń finansowych w postaci stypendium szkoleniowego lub stażowego, a także zwrot kosztów dojazdu czy opieki nad osobą zależną. **Chcesz wiedzieć więcej? Skontaktuj się z nami! Nr tel.: 12 418 77 63, e-mail: as.krakow@kolping.pl.**

Martyna Wójtowicz-Szczepeńska

Projekt jest realizowany przez Związek Centralny Dzieła Kolpinga w Polsce i współfinansowany w ramach VIII Osi Priorytetowej, Poddziałania 8.2, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.



Rzeczpospolita
Polska



MAŁOPOLSKA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Budujemy kapitał żelazny

Ponad 770 lat temu, w średniowiecznej Anglii, krainie szlacheckich rycerzy gotowych poświęcić swoje życie w obronie świętej wiary i wyznawanych wartości, uczony William z Durham w swym spadku zapisał 310 marek (czyli na ówczesne czasy znaczną sumę pieniędzy) na rzecz Uniwersytetu Oksfordzkiego. W testamencie zaznaczył, iż wszystkie środki mają być przeznaczone wyłącznie na zakup nieruchomości, a pozyskany w ten sposób dochód – na utrzymanie co najmniej dziesięciu będących w potrzebie studentów teologii.

Idea utworzenia specjalnego i nienaruszalnego funduszu, który następnie jest inwestowany, a stopa zwrotu pozwala finansować lub współfinansować szlacheckie cele – przetrwała do dziś. W krajach kręgu kultury anglosaskiej fundusz ten nazywamy jest „endowment”, co w wolnym tłumaczeniu na język polski oznacza kapitał żelazny.

Według danych za rok 2020 największy kapitał żelazny zgromadził Uniwersytet Harvarda. Była to kwota 42 miliardów dolarów amerykańskich (ok. 172 miliardy złotych). Bezpieczne inwestowanie tych środków w perspektywie roku pozwoliło uzyskać ponad 2 miliardy dolarów. Środki te sfinansowały m.in. stypendia dla wybitnie uzdolnionych studentów, programy badawcze czy rozwój uczelni. Rozwija ona swój



Inauguracyjne posiedzenie Rady Kapitału Żelaznego

kapitał żelazny nieprzerwanie od 350 lat, a każdy kolejny rok pomaga osiągać większe zyski i minimalizować ryzyko straty.

Dzieło Kolpinga w Polsce z myślą o przyszłych pokoleniach i potrzebie zapewnienia finansowej stabilności rozpoczęło budowę kapitału żelaznego. Obecnie trwają przygotowania pierwszego etapu tego projektu. Zapraszam po więcej informacji na: kolping.pl/kapital-zelazny.

Michał Twardosz



RADA KAPITAŁU ŻELAZNEGO

DZIĘKUJEMY!



GRUNT TO
RODZINA
30 LAT
W POLSCE
KOLPING

Przez cały 2021 r. świętowaliśmy wspólnie jubileusz 30-lecia Dzieła Kolpinga w Polsce. W tym czasie miały miejsce liczne spotkania, warsztaty i pielgrzymki, organizowane przez Związek Centralny, ale także przez Siostry i Braci w poszczególnych Rodzinach Kolpinga. **Dziękujemy za Wasz osobisty wkład i udział w każdym wydarzeniu!**

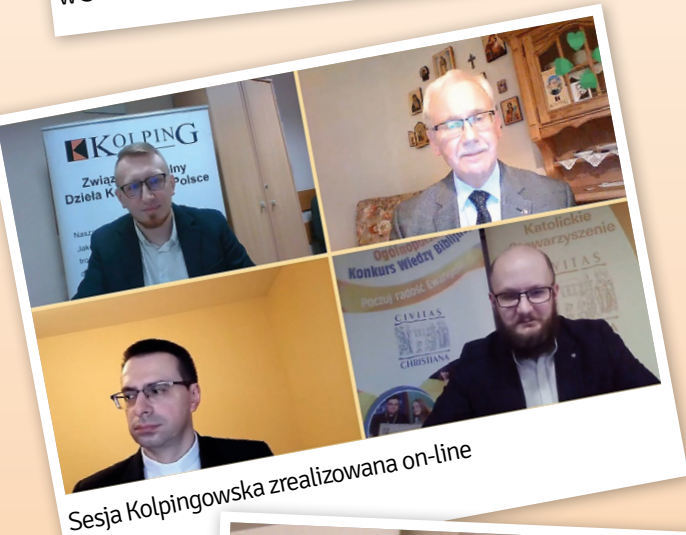
Chcielibyśmy zapamiętać te chwile i zarchiwizować je dla przyszłych pokoleń polskiego „Kolpinga”. Dlatego zapraszamy Was do przesyłania zdjęć, które dokumentują jubileuszowe świętowanie. **Czekamy na Wasze fotografie pod adresem: kolping@kolping.pl.**



Eucharystia w parafii Niepokalanego Serca NMP w Stanistawiu Górnym



Nasza książeczka



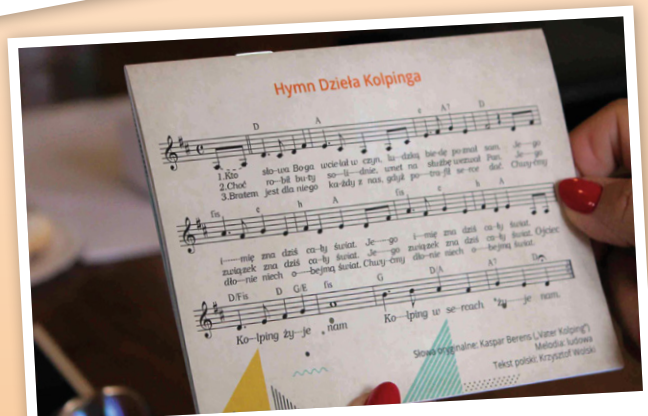
Sesja Kolpingowska zrealizowana on-line



Zawierzenie Dzieła Kolpinga św. Józefowi



Życzenia i prezenty



Hymn Dzieła Kolpinga